

Skoczkowie są w Wiśle

Data publikacji: 31.08.2016 19:05

Kadra Narodowa A skoczków narciarski trenuje od poniedziałku w Wiśle. Zawodnicy mają już za sobą trzy treningi na obiekcie im. Adama Małysza oraz testy na platformie dynamometrycznej. Postępy naszych skoczków obserwuje patron skoczni.

W dwóch pierwszych dniach zgrupowania w Wiśle udział brało pięciu skoczków z Kadry Narodowej A: Maciej Kot, Kamil Stoch, Piotr Żyła, Dawid Kubacki i Klemens Murańka. Trójka pozostałych zawodników, czyli Stefan Hula, Andrzej Stękała i Jakub Wolny dopiero w poniedziałek wróciła z zawodów FIS Grand Prix w japońskiej Hakubie pojawiła się na skoczni dziś.

Na treningach obecny jest też najsłynniejszy mieszkaniec Wisły, Adam Małysz, który współpracuje z Kadrami Narodowymi w skokach narciarskich jako konsultant. - **Jestem przekonany, że decyzja o wybraniu nowego trenera była pozytywną decyzją. Sztab szkoleniowy bardzo dobrze się rozumie i robi wszystko w tym kierunku, by chłopcy jak najlepiej skakali. Widzę też, że zawodnicy mają duże zaufanie do trenerów, a to jest podstawa** – komentuje Adam Małysz.

Orzeł z Wisły nie jest zaskoczony dobrymi wynikami, jakie tego lata osiągają polscy skoczkowie. Twierdzi, że każda zmiana to krok do przodu. - **Teraz pytanie, jak to utrzymać i jeszcze się poprawić do zimy. Wiemy doskonale, że na przykład Maciek Kot bardzo często latem skakał doskonale, a zimą dużo gorzej. Mam nadzieję, że w końcu Maciek przełoży na zimę to, co robi latem. Ale to bardzo indywidualna sprawa, każdy skoczek reaguje zupełnie inaczej** – podkreśla Małysz. Nasz najlepszy skoczek w historii powiedział także, że utrzymanie wysokiej dyspozycji w sezonie zimowym i letnim nie zależy tylko od zawodnika, ale od wielu innych czynników, np. temperatury.

Zgrupowanie skoczków w Wiśle potrwa do czwartku, 1 września. W tym dniu na obiekcie im. Adama Małysza zaplanowano poranny trening otwarty dla przedstawicieli mediów, który rozpocznie się około godziny 9:15-9:30.

mat.pras/red.